

06.02.2006:  
**NAZISTOWSKIE PODŻEGANIE  
 W INTERNECIE**

**N**a portalu prowadzonym przez polski oddział międzynarodowej, neofaszystowskiej organizacji Blood & Honour od kilkunastu dni w ramach kampanii Redwatch zaczęły pojawiać się nazwiska, zdjęcia, adresy, telefony ludzi, którzy zdaniem twórców portalu mają nieprawomyślnie poglądy.

**N**a listę trafili Ci, którzy uznani zostali za niewygodnych – burmistrz jednego z nadmorskich miast, aktorka, dziennikarze, aktywiści różnego rodzaju organizacji itd. Cel swoich działań autorzy wyjaśnili na stronie w niedwuznaczny sposób: „Pamiętaj miejsca, twarze zdrajców rasy, oni wszyscy zapłacą za swoje zbrodnie”.

Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”, w ramach prowadzonej kampanii usuwania neofaszystowskich i rasistowskich stron R@cism Delete (dotychczas udało nam się doprowadzić do zamknięcia 130 stron) od dłuższego czasu podejmowało działania zmierzające do zamknięcia całej witryny **Blood & Honour**. Jest ona szczególnie niebezpieczna bowiem zaczęła skupiać wokół siebie różne organizacje neofaszystowskie i rasistowskie. Jednocześnie sposób działania B&H coraz bardziej przypomina funkcjonowanie organizacji terrorystycznych. Neofaszyści nie tylko kontaktują się ze sobą, ale również wymieniają informacje jak skonstruować bombę, kto jest niewygodny, w jaki sposób walczyć z tymi, których uznano za wrogów itp.

Do Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ” zaczęły napływać setki zgłoszeń dotyczących tego serwisu internetowego.

Kiedy ruszyła prowadzona przez Blood & Honour akcja **Redwatch**, zmuszeni zostaliśmy do bardziej intensywnych działań, zawiadamialiśmy osoby pojawiające się na liście i dziennikarzy. Dzięki temu udało się za interesować problemem przedstawiciele mediów i za ich pośrednictwem organy ścigania. Sprawę we współpracy z nami podjęły: dziennik „Wydarzenia” telewizji Polsat, „Fakty” – dziennik wrocławskiego ośrodka TVP 3, Wielkopolska Telewizja Kablowa, radio Tok FM, Radiostacja, Polskie Radio dla Zagranicy, Polskie Radio Nowy Jork, niemieckie radio ARD, „Gazeta Wyborcza”, „Gazeta Wyborcza. Duży Format”, „Nowy Dzień”, „Gazeta Wyborcza. Kraków”, „Gazeta Wyborcza. Toruń”, „Gazeta Wyborcza. Wrocław”, „Newsweek”, „Czasopis”, „Słowo Polskie/Gazeta Wrocławska” i weekendowy „Magazyn” tego dziennika, „Metro”, „Życie Warszawy”, „Dziennik Wschodni”, „Kurier Lubelski”, „Kurier Poranny”, „Głos Szczeciński”, „Dziennik Bałtycki”, „Głos Słupski”, „Głos Wągrowiecki” i bardzo wiele portali internetowych, m.in.: onet.pl, interia.pl, wp.pl, oska.org.pl, e-poznan itd.

Strona Blood & Honour umieszczona została na popierającym takie działania serwerze i zgodnie z tamtejszym prawem nie było podstaw do jej zamknięcia. Nie zwalnia to jednak od odpowiedzialności karnej tych, którzy są obywatelami Polski i informacje na stronie umieszczali. Włączenie się w tę sprawę organów ścigania daje szansę nie tylko na trwałe zamknięcie strony, ale również ukaranie jej twórców.